



**Z piosenkarką Natalią Kukulską**  
rozmawia Jakub Kowalski

# Stacja Polska

**JAKUB KOWALSKI:** Wzięła pani udział w kolejnej edycji projektu *Panien Wyklętych*. Ma pani ich poprzednie płyty albo była pani na ich koncercie?

**NATALIA KUKULSKA:** Niestety nie, ale miałam okazję przesłuchać wiele utworów. I byłam bardzo mile zaskoczona, że piosenki nawiązujące do historii i niosące idee patriotyczne od strony artystycznej mogą nie być sztampowe i nie kojarzyć się z akademią szkolną. Jestem ostrożna z podobnymi projektami, bo trąca dla mnie sztucznością, gdy ktoś wykonujący na co dzień inną muzykę wchodzi w patriotyczny uniform i próbuje napisać coś nie do końca związanego ze swoją twórczością. Jednak *Panny Wyklęte* to jeden z nielicznych projektów, w których tematy patriotyzmu, historii, wolności i walki przekazane są w sposób świeży od strony muzycznej i tekstowej. Ciekawym pomysłem jest też zaproszenie wokalistek z różnych światów artystycznych.

**Dlatego zgodziła się pani wziąć udział w tym projekcie?**

Na propozycję Darka Malejona zgodziłam się od razu, choć pracowałam wtedy nad własną płytą i trasą koncertową, więc myślałam, że nie dam rady. Poczekali jednak na mnie – byłam ostatnią wokalistką, która dołączyła do projektu. Nie trzeba było mnie szczególnie namawiać: podobała mi się idea, a miłym zaskoczeniem okazało się, że *Panny Wyklęte* mają dużą publiczność, choć wydaje się, że takie tematy nie są masowe.

**Tematem tej płyty są wojenne wygnania. Miała pani w rodzinie osoby dotknięte tym problemem?**

W czasie II wojny światowej rodzina mojego pradziadka Edwarda Szmeterlinga została wywieziona na Sybir. Pradziadek tam zginął, ale mój dziadek Józef, ojciec mamy, po przeżyciu piekła i bardzo trudnych chwil wrócił do Polski i walczył o wyzwolenie.

**To wydarzenie było inspiracją do pani piosenki „Po co to było”?**

Nie. Opowiedziałam historię – dla mnie niesamowitą – pani Jadwigi i pana Jerzego, którzy też byli na wygnaniu na Syberii. Dostali się potem do sierocińca założonego przez Jama Saheba, czas spędzony w Indiach był trudny, ale i piękny, bo powstała tam mała Polska – dzieci miały dobre warunki i wspaniałą opiekę. Potem pani Jadwiga i pan Jerzy trafili

razem do Tanzanii. Po wojnie wrócili do Polski i założyli własne rodziny, cały czas utrzymując jednak kontakt i przyjaźniac się. A los sprawił, że gdy ich drugie połowy umarły, w podeszłym wieku wzięli ślub. Wcześniej mieli okazję poznać się w skrajnych sytuacjach, ale nie zdecydowali się być razem – musieli przeżyć swoje życia, by na końcu się złączyć. W piosence „Po co to było” zadaję właśnie to pytanie: Po co to było? Odpowiedzią na trudną przeszłość jest nowa wartość, ich uczucie, choć przyszło bardzo późno. Śpiewam o tym, że „tułaczki kres początkiem jest”; że pod banderą widać biały welon; że po trudach wrócili do pierwszej stacji, którą jest Polska. Mieli już dokąd.

**Dlaczego w piosence pada słowo „pomilczmy”?**

Pisząc wersy, od których zaczynają się pierwsze zwrotki, czyli właśnie „pomilczmy”, miałam na myśli, że czasem warto pomilczeć o trudnych momentach w historii. Milczenie może być największym upamiętnieniem i okazaniem szacunku, czasem lepszym niż rzucanie wielkimi słowami czy fety z okazji. Wydaje mi się, że pamięć ma większą moc, gdy odbywa się w ciszy. Zależało mi, by pokazać, że pamięć może mieć również i takie oblicze, bo w naszym kraju często nie ma i wspomnienie trudnych chwil zamiast nas łączyć – dzieli.

**Czy ta płyta i cała działalność *Panien Wyklętych* uczy młodych ludzi historii i patriotyzmu?**

Oczywiście. Patriotyzm ma dzisiaj różne oblicza. Gdy młodzi ludzie sięgają po utwory, w których przywołujemy stare historie, ważne, żeby nie było to nachalne i nie miało patosu, którego nie lubię w sztuce. Nasze piosenki mają inspiracje w konkretnych historiach, ale dotyczą też emocji i uczuć ludzkich, nie tylko wielkich słów. I cieszę się, że ten temat jest podany w taki emocjonalny sposób, do interpretacji, bo dzięki temu może stać się bliższy młodemu człowiekowi.

© Wszelkie prawa zastrzeżone



FOT. KRZYSZTOF KULCZYŃSKI/FOTUM